

#### Ceny referencyjne KIPDiP na dzień wydania narzędzia:

Skup kurcząt rzeźnych (zł/kg):
<b>3,52</b>

Ceny producenta jaj klasy M (zł/szt.)
<b>0,26</b>

#### Rzut oka na rynek

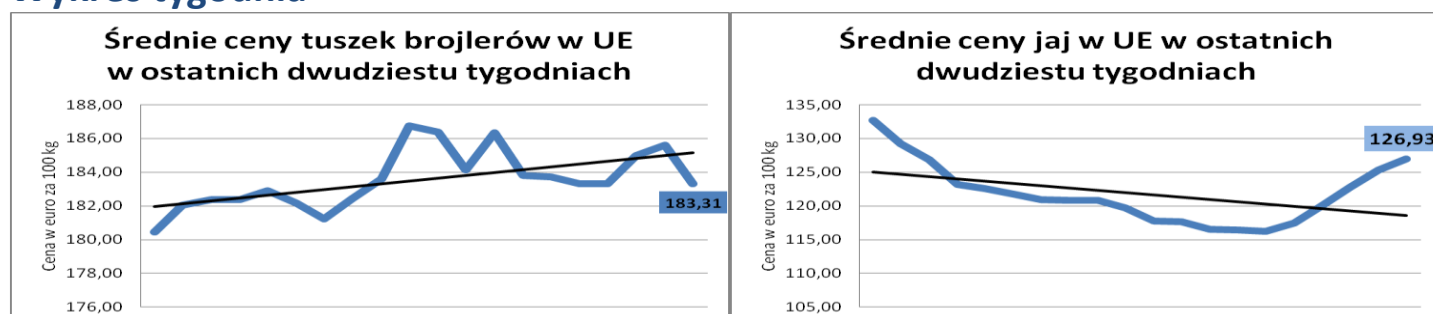
##### Rynek skupu brojlerów

Ceny skupu kurcząt rzeźnych spadły z rocznych maksimów. W zależności od regionu kraju, na wolnym rynku powinny się w tym tygodniu kształtować między 3,42 a 3,55. Sądzymy, że rynek powoli przygotowuje się do sezonowego, jesienno-zimowego okresu obniżenia poziomów cen skupu. Niewielką, spadkową korektę cen widać także na całym rynku europejskim. Jednak mimo tego, przeciętne ceny w UE cały czas są na poziomie istotnie wyższym niż w zeszłym roku. Pewnie na tej podstawie wielu analityków przewiduje, że do końca roku ceny skupu brojlerów będą wyższe niż w porównywalnych miesiącach roku temu. Naszym scenariuszem bazowym do końca roku jest jednak spadek w okolice wieloletnich minimów. Oprócz przyczyn podaźowych, które opisaliśmy w poprzednim wydaniu „PI” spodziewamy się pogorszenia warunków eksportowych. Przyczyni się do tego spadek cen brojlerów w USA (z kilkunastoprocentowej premii w stosunku do UE zrobiło się kilkunastoprocentowe dyskonto), utrzymująca się niska wartość drobiu brazylijskiego oraz wyraźnie gorsze w tym roku - dla eksporterów - kursy euro do pln. Uważamy, że kłopoty krajów europejskich w eksporcie do RPA także ograniczą popyt na polski drób (reeksport). Nie spodziewamy się też rychłego uruchomienia wywozu do Chin.

##### Rynek pierwotny jaj

Na rynku jaj producenci cały czas cieszą się z utrzymującego się „efektu fipronilowego”. Na skutek wypadnięcia z systemu sprzedaży (chwilowego lub dłuższego) wielu europejskich producentów, ceny tego lata były nienaturalnie wysokie. W szczytowym momencie „afery fipronilowej” cena za jajo M sięgała 29 groszy. Obecnie na rynku obserwujemy pewne uspokojenie. W zależności od regionu kraju oraz od wielkości produkcji ceny uzyskiwane przez producentów mieszczą się w granicach 25 – 27 groszy. Naszym zdaniem w najbliższych tygodniach możliwa jest jeszcze delikatna korekta spadkowa, ale nie sadzimy, aby mogła ona być głębsza niż poziom 23 -24 grosze. Do takich prognoz skłania nas przekonanie o niecałkowitym odbudowaniu stad po grypie ptaków oraz po licznych przypadkach salmonelli. Spodziewamy się również, że rynek cały czas będzie miał w pamięci zbliżający się okres największego popytu na jaja przypadający na listopad i grudzień. Pewnym zagrożeniem dla wzrostowego scenariusza jest sytuacja na rynku europejskim. Mamy tam do czynienia (w perspektywie średnioterminowej) z dość wyraźnym trendem spadkowym. Powinien być on jednak przełamany dzięki ogromnemu wzrostowi europejskiego eksportu do Azji.

#### Wykres tygodnia



### Informacje branżowe

#### Narastają spory wokół zwiększania prędkości na liniach ubojowych

W ostatnim tygodniu przybrały na sile spory dotyczące potencjalnego zwiększenia wydajności ubojni w Stanach Zjednoczonych. Amerykańskie firmy drobiarskie chcą zmiany przepisów, które limitują maksymalną wydajność linii ubojowej do 140 ptaków na minutę. Nowy limit miałby wynieść 175 brojlerów na minutę. W Polsce, można przyjąć, że średnia wydajność linii ubojowej to około 100 ptaków na minutę.

Amerykański przemysł drobiarski dążąc do zmiany prawa dowodzi, że przez ograniczenia szybkości działania linii ubojowych traci konkurencyjność na świecie. Lobbyści działający na rzecz firm drobiarskich podają, że w Kanadzie, Ameryce Południowej, Azji oraz Europie duże zakłady ubojowe i przetwórcze pracują ze średnią prędkością linii ubojowej zbliżającą się do 200 ptaków na minutę.

Przeciwni wprowadzeniu zmian są obrońcy praw zwierząt, związki zawodowe oraz część polityków. Główne argumenty tej strony sporu opierają się na dbałości o bezpieczeństwo pracowników, dobrostan zwierząt oraz jakość żywności. W tym kontekście przytacza się statystyki, które mają dowodzić, że wypadkowość w zakładach drobiarskich w USA jest o 50 procent wyższa niż średnia, a liczba zwolnień chorobowych pracowników jest najwyższa. Amerykański przemysł drobiarski próbował zmienić prawo ograniczające szybkość działania linii ubojowych już w 2014 roku. Wtedy Departament Rolnictwa odrzucił ten wniosek.

#### Skąd naprawdę wzięła się „afery fipronilowa”?

Najprostsza odpowiedź na pytanie o genezę problemów z fipronilem brzmi: chęć ograniczenia kosztów. Średnie koszty likwidacji inwazji ptaszyńca kurzego, przeciwko któremu przede wszystkim stosowano preparaty zawierające fipronil, oceniane są w Europie na około 360 mln euro rocznie (ponad półtora miliarda złotych). Specjalistyczne zabiegi zapobiegania ptaszyńcowi stanowią koszt około 0.57 euro rocznie w przeliczeniu na ptaka. Zapobieganie w stadzie, które już miało problemy z ptaszyńcem, podnosi koszt do 2.50 euro na ptaka, na rok. Nietrudno się zatem dziwić hodowcom w kilku krajach Unii Europejskiej, że zaufali producentowi, który oferował skuteczne zabiegi za cenę niższą niż konkurencyjni dostawcy.

#### Niepowodzenie odchodzenia od jaj klatkowych w USA

W Stanach Zjednoczonych producenci jaj alternatywnych notują straty. Powodem jest mały popyt na tego typu jaja ze strony konsumentów. Takie informacje przekazał Dolph Baker, prezes największego dostawcy jaj do sieci detalicznych w USA, firmy Cal-Maine Foods, którego cytują szeroko amerykańskie media.

Prezes Cal-Maine Foods, na branżowej konferencji stwierdził, że zgodnie z obserwacjami analityków z jego firmy „obecnie jest zdecydowanie większy popyt na jaja klatkowe w niskich cenach niż na jaja pochodzące z chowów nieklatkowych”. Zdaniem Bakera na rynku amerykańskim jest w tej chwili dużo więcej jaj alternatywnych niż wynika to z zapotrzebowania ze strony konsumentów.

W nawiązaniu do komentarzy Cal-Maine Foods pojawiły się opinie, że agresywne zwiększanie produkcji jaj nieklatkowych przez hodowców, spowodowane deklaracjami sieci handlowych i restauracyjnych o wycofaniu jaj klatkowych z oferty, przyczyniło się do kłopotów wielu firm. Potwierdza to postępowanie firmy Cal-Maine Foods, która - według prezesa - ogranicza produkcję, aby dostosować się do popytu i poprawić wyniki finansowe. Ekspertcy uważają jednak, że poprawa sytuacji na rynku jaj nastąpiłaby po wyeliminowaniu z produkcji w USA od 6 do 8 milionów kur.

Jaja z systemów alternatywnych tylko w ciągu ostatniego półrocza potaniały w Stanach Zjednoczonych o około 20 procent. Zgodnie z danymi branży, 10 jaj z systemów alternatywnych kosztuje 1,25 – 1,50 dolarów więcej niż jaja klatkowe.

#### Opanować skandynawski rynek mięsa drobiowego

Mieszcząca się w Finlandii firma HKScan ogłosiła nową strategię. Dokumenty przedsiębiorstwa zakładają bardzo ambitne cele. HKScan chce zostać wiodącym producentem mięsa drobiowego w Skandynawii. Ciekawe jest, że władze HKScan chcą postawić na konsumenckie trendy związane z etyką hodowli i chowu zwierząt oraz ich dobrostanem. Analitycy HKScan przekonują, że wyroby oparte o przyjazną środowisku produkcję oraz szanujące prawa zwierząt i rygorystyczne zasady dobrostanu są w stanie skłonić konsumentów do decyzji zakupowych. Przedsiębiorstwo otworzyło niedawno nowy zakład. Wartość inwestycji to 80 mln€ (340 mln zł).

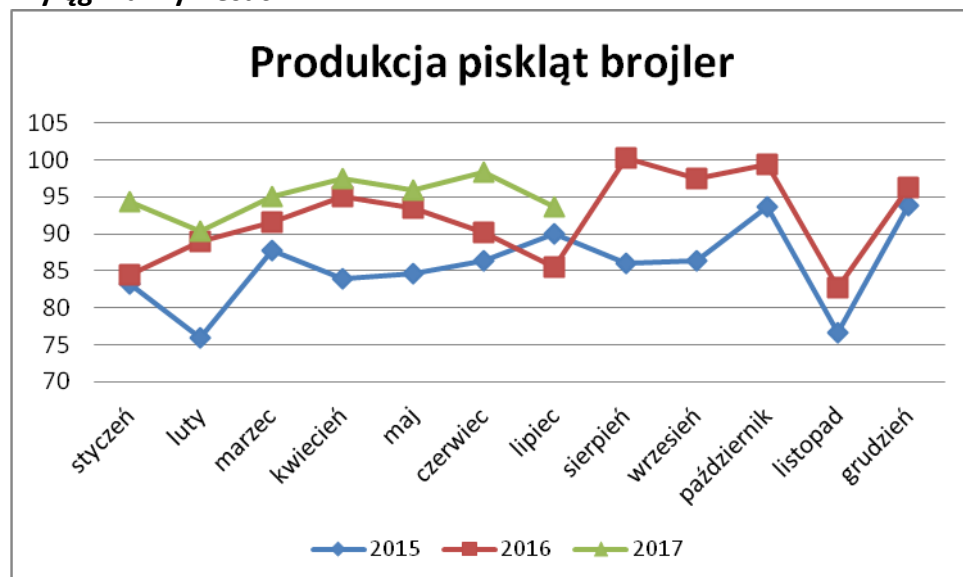
Nr 1/2017 (1), poniedziałek, 4 września 2017 r.

## Wskaźniki wyprzedzające: krajowe wylęgi piskląt i nakłady jaj\*

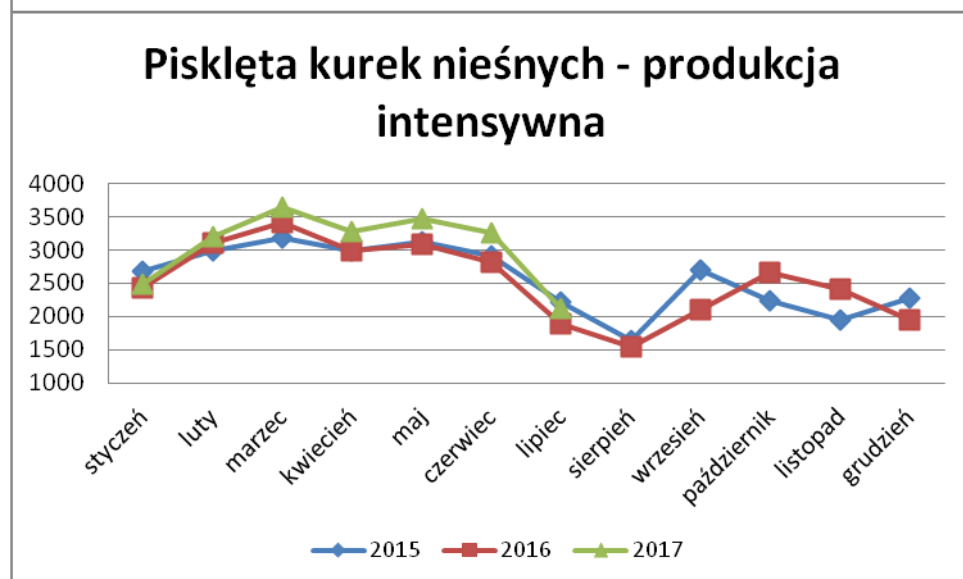
### Wylęgi w skrócie

Nadal na wysokim poziomie utrzymuje się produkcja piskląt brojlerów. Dynamika wzrostu nie jest już jednak tak duża jak w minionych latach. W porównaniu do zeszłego roku wyprodukowano o niespełna sześć procent piskląt więcej. Piskląt kur nieśnych jest więcej o prawie 9 procent. Ma to związek z odbudową stad po likwidacji ptaków u kilku dużych producentów. Produkcja piskląt indyków jest stabilna. Na „gwiazdę” drobiarstwa wyrastają kaczki, piskląt jest o prawie 40 procent więcej niż w zeszłym roku o tej porze.

### Wylęgi na wykresach



Zielona linia wylęgów tegorocznych jest istotnie wyżej niż przebieg linii niebieskiej prezentującej rok 2015. Odległość od linii 2016 jest już jednak mniejsza. Wykres obrazuje, że większość różnicy 2017-2016 powstała w styczniu oraz w czerwcu. Interesujące będą wyniki sierpnia: rok temu, w sierpniu, padł rekord...



Analiza wykresu pokazuje dużą aktywność produkcyjną między marcem a czerwcem. Były to miesiące uzupełniania ubytków w produkcji po salmonelli.

### Wylęgi szczegółowo

#### Kurczęta rzeźne:

W okresie styczeń - lipiec 2017 r. krajowe zakłady wylęgu drobiu wyprodukowały łącznie 665,0 mln piskląt kurzych brojler, o 35,9 mln sztuk więcej (+ 5,71 %) niż w analogicznym okresie zeszłego roku. Jednocześnie w lipcu 2017 r. nastąpił spadek produkcji, o 4,7 mln sztuk, w porównaniu do czerwca 2017 r. (miesiąc do miesiąca). Średnia miesięczna produkcja w okresie od sierpnia 2016 r. do lipca 2017 r. (ostatnich 12 miesięcy) wyniosła 95,1 mln sztuk (w tym samym okresie rok wcześniej – 88,8 mln sztuk). Mediana produkcji za ostatnich dwanaście miesięcy to 96,15 mln sztuk. Polski eksport piskląt kurzych brojler, do krajów trzecich, w okresie styczeń - lipiec 2017 r. wyniósł łącznie 17,4 mln sztuk czyli 2,62% krajowej produkcji w tym okresie (w całym roku 2016 wielkość ta stanowiła 5,25 % krajowej produkcji).

#### Kury nieśne:

W okresie od stycznia do lipca 2017 r. krajowa produkcja piskląt – kurek nieśnych przeznaczonych do

## Nr 1/2017 (1), poniedziałek, 4 września 2017 r.

intensywnej produkcji jaj spożywczych - wyniosła 21481,1 tys. sztuk. Produkcja kurek była wyższa niż w analogicznym okresie 2016 r. o 1766,1 tys. sztuk (o 8,96%).

Indyki:

Wylęgi piskląt indyckich w okresie styczeń - lipiec 2017 r. wyniosły ponad 15984 tys. sztuk (średnia dwunastomiesięczna miesięczna – 2169 tys. sztuk, mediana 2116,5 tys.). W porównaniu z wylęgami w okresie styczeń - lipiec 2016 r. jest to wzrost o 53 tys. sztuk (+0,33%). Według danych organizacji Indyk Lubuski, wstawienia piskląt indyckich w okresie od stycznia do lipca 2017 r. wyniosły 26.269 tys. szt. (jest to wzrost o 1% w stosunku do 2016 r.). Handel zagraniczny pisklętami tego gatunku drobiu w lipcu 2017 r.: import z UE – 980,1 tys. sztuk, wywóz do krajów trzecich – 66,2 tys. sztuk.

Kaczki:

Wylęgi piskląt kaczyc w okresie styczeń - lipiec 2017 r. wyniosły 6445 tys. sztuk, co w porównaniu z okresem styczeń – lipiec 2016 r. stanowi wzrost o 1873 tys. sztuk (40,97%).

Miesiąc	Pisklęta kurze brojler (mln szt.)		Pisklęta kur nieśnych (tys. szt.)		Pisklęta indyckie (tys. szt.)		Pisklęta kaczki (tys. szt.)	
	2016	2017	2016	2017	2016	2017	2016	2017
Styczeń	84,4	94,4	2426,4	2489,7	2302	2312	905	1032
Luty	88,9	90,3	3099,1	3206,2	2163	2004	893	997
Marzec	91,5	95,0	3414,6	3646,1	2204	2269	829	963
Kwiecień	95,1	97,4	2982,7	3282,0	2266	2136	559	1013
Maj	93,5	96,0	3093,3	3466,9	2116	2261	542	838
Czerwiec	90,2	98,3	2807,7	3260,0	2417	2426	376	760
Lipiec	85,5	93,6	1891,2	2130,2	2463	2576	468	842
Sierpień	100,2		1538,7		1960		655	
Wrzesień	97,4		2098,2		1870		1171	
Październik	99,3		2653,3		2062		1213	
Listopad	82,7		2410,1		2097		1358	
Grudzień	96,3		1956,8		2056		1359	
<b>Razem</b>	<b>1105,0</b>	<b>665,0</b>	<b>30372,1</b>	<b>21481,1</b>	<b>25976</b>	<b>15984</b>	<b>10328</b>	<b>6445</b>

### Nakłady jaj wylęgowych

Brojlery:

W okresie od stycznia do lipca 2017 r. krajowe zakłady wylęgowe poddały inkubacji 818,7 mln jaj wylęgowych do produkcji piskląt kurzych brojler. W pierwszych siedmiu miesiącach roku nakłady tych jaj były wyższe o 37,0 mln sztuk (+ 4,73 %) od nakładów w porównywalnym okresie 2016 roku.

Indyki:

Nakłady jaj wylęgowych indyckich od stycznia do lipca 2017 r. wyniosły 18785 tys. szt. W 2017 r. (pierwszych siedem miesięcy) nałożono o 388 tys. sztuk jaj więcej (+ 2,1 %) niż w takim samym okresie 2016 r.

Kaczki:

Nakłady jaj wylęgowych kaczyc w okresie styczeń - lipiec 2017 r. wyniosły 8800 tys. sztuk, co stanowi wzrost o 2700,6 tys. sztuk (44,27%) w stosunku do roku 2016.

Kurki nieśne:

Wielkość nakładów jaj wylęgowych do produkcji kurek nieśnych dla intensywnej produkcji jaj od stycznia do lipca 2017 r. wyniosła 54498,4 tys. sztuk i była o ponad 6.015,9 tys. sztuk (12,41%) wyższa od nakładów w analogicznym okresie ubiegłego roku.

\*Dane o wartości wylęgów piskląt oraz o nakładach jaj wylęgowych będą publikowane w „Poultry Insider” systematycznie.

Publikacja dotycząca tego tematu zawsze będzie zamieszczona w pierwszym w danym miesiącu numerze naszego narzędzia. Jeśli są Państwo - nasi Członkowie i Subskrybenci - zainteresowani jakimś szczególnym kierunkiem analizy albo jeśli Państwa zdaniem powinniśmy rozszerzyć raport o wylęgach lub zmienić jego kształt – prosimy o sugestie na adres: [Izba\\_drob\\_pasz@kipdip.org.pl](mailto:Izba_drob_pasz@kipdip.org.pl)



Nr 1/2017 (1), poniedziałek, 4 września 2017 r.

## Raport specjalny: *W jakim kierunku podążają najwięksi unijni producenci jaj konsumpcyjnych? Jak zmienia się branża w Polsce?*

Na europejskim rynku następuje stopniowa dywersyfikacja systemów produkcji jaj konsumpcyjnych. Jest to powolny proces dostosowawczy, którego celem jest zaspokojenie zróżnicowanych potrzeb handlu detalicznego, i – tym samym – sprostanie oczekiwaniom konsumentów dotyczących bardziej różnorodnego asortymentu jaj. Analiza struktury chowu towarowych kur nieśnych u liczących się producentów w Europie pokazuje jakie są możliwości zmian i jakie inwestycje zostały poczynione w ostatnich latach przez ważnych europejskich graczy.

W 2016 r. na towarowych fermach kur nieśnych w UE utrzymywano blisko 219 mln kur w systemie klatkowym (56,0%), w systemie ściółkowym 100,5 mln (26%), w systemie wolnowybiegowym – 54,4 mln (14%), w produkcji ekologicznej – 17,7 mln (4,5%). W porównaniu z zestawieniem z 2015 r. zauważalne jest większe zainteresowanie inwestycjami w systemy alternatywne, zwłaszcza w kierunku ferm wolnowybiegowych, a w mniejszym stopniu ściółkowych. Największy udział w zmianach mają inwestycje poczynione w ostatnich latach przez brytyjskich producentów jaj, czyli hodowców, którzy od lat preferują taki rodzaj produkcji. Producenci z Wielkiej Brytanii dominują na Wspólnym rynku pod względem podaży jaj z „1” - 41% wszystkich kur utrzymywanych w systemie wolnowybiegowym jest zarejestrowana przez podmioty brytyjskie. W samym tylko 2016 r. liczba kur na wolnym wybiegu wzrosła r/r o prawie 3 mln. Jednocześnie, na tak specyficznym rynku, funkcjonuje grupa 142 ferm utrzymujących 16,5 mln kur w systemie klatkowym (42% pogłowia). Dla porównania, kury utrzymywane na fermach wolnowybiegowych w Niemczech, Holandii i Francji stanowią 43% pogłowia unijnego zarejestrowanego dla tego typu chowu. We Francji, z kolei, w 70% dominuje chów klatkowy. W Niemczech i w Holandii w ponad 60% producenci preferują produkcję jaj z „2”. Dane za 2016 r. w ujęciu całej UE wskazują także na zwiększenie liczby stanowisk w systemie klatkowym, o około 4-5 mln. W tego rodzaju produkcji dominuje Polska oraz kraje południowej Europy – Włochy i Hiszpania.

W przyszłości, na zmiany strukturalne i funkcjonowanie wspólnego rynku jaj w UE będą miały wpływ przyjęte strategie rozwoju i plany inwestycyjne siódemki największych producentów jaj. Część polskich producentów - w reakcji na zapowiedzi sieci handlowych oraz restauracyjnych o zaprzestaniu kupowania jaj klatkowych - rozpoczęła już inwestycje w systemie ściółkowym i wolnowybiegowym. Jak wskazuje analiza rynku, niektóre projekty są już w trakcie realizacji, a część z nich została zaplanowana w strategii rozwojowej ferm w perspektywie kilku najbliższych lat. Deklaracje składają zarówno najwięksi producenci jaj w Polsce, jak i mniejsze podmioty, które planują nowe inwestycje (green field) lub przekształcenie i modernizację dotychczasowych obiektów. Większość inwestycji jest prowadzona w kierunku zwiększania mocy produkcyjnych, a nie jako prosta zamiana instalacji w systemie klatkowym na instalacje alternatywne. Trudno jednoznacznie wskazywać na właściwe proporcje pomiędzy systemami ściółkowymi i wolnowybiegowymi, które byłyby najlepsze z rynkowego punktu widzenia. Skala zmian strukturalnych biznesu zależy od indywidualnie przyjętych planów inwestycyjnych ferm. Zasadniczy wpływ na proces decyzyjny mają możliwości sprzedaży oraz drążność kanałów dystrybucji nie tylko na rynku wewnętrznym, ale też w handlu zagranicznym. Czynnikiem istotnym dla branży może być obserwowane zainteresowanie jajami z chowu alternatywnego widoczne w handlu wewnątrzspółnotowym ze strony pozostałych państw unijnych. W tym kontekście nie należy jednak zapominać o zapotrzebowaniu na surowiec do przetwórstwa w Europie i poza jej granicami.

Producenci poszukują nowych szans, dla części z nich właściwy wydaje się być kierunek planowania inwestycji w kierunku systemów wolnowybiegowych, co uzasadnia obserwacja zwiększonego popytu ze strony konsumentów. Jednocześnie informacje, które uzyskujemy od producentów potwierdzają finalizowanie inwestycji o wysokim potencjale produkcyjnym w systemie ściółkowym. Ważnym czynnikiem jest z pewnością fakt, że jaja z chowów wolnowybiegowych są, w zależności od okresu i szczegółów utrzymywania kur, od kilkunastu do kilkudziesięciu procent droższe od jaj klatkowych. Należy jednak pamiętać, że systemy alternatywne są kosztochłonne i mają niższą wydajność. System wolnowybiegowy w Polsce był do tej pory najmniej popularny, co powoduje znaczną „lukę” na rynku. W tym segmencie produkcja była bardzo rozdrobniona – funkcjonuje niewiele podmiotów o wysokim potencjale produkcyjnym. Sytuacja się jednak

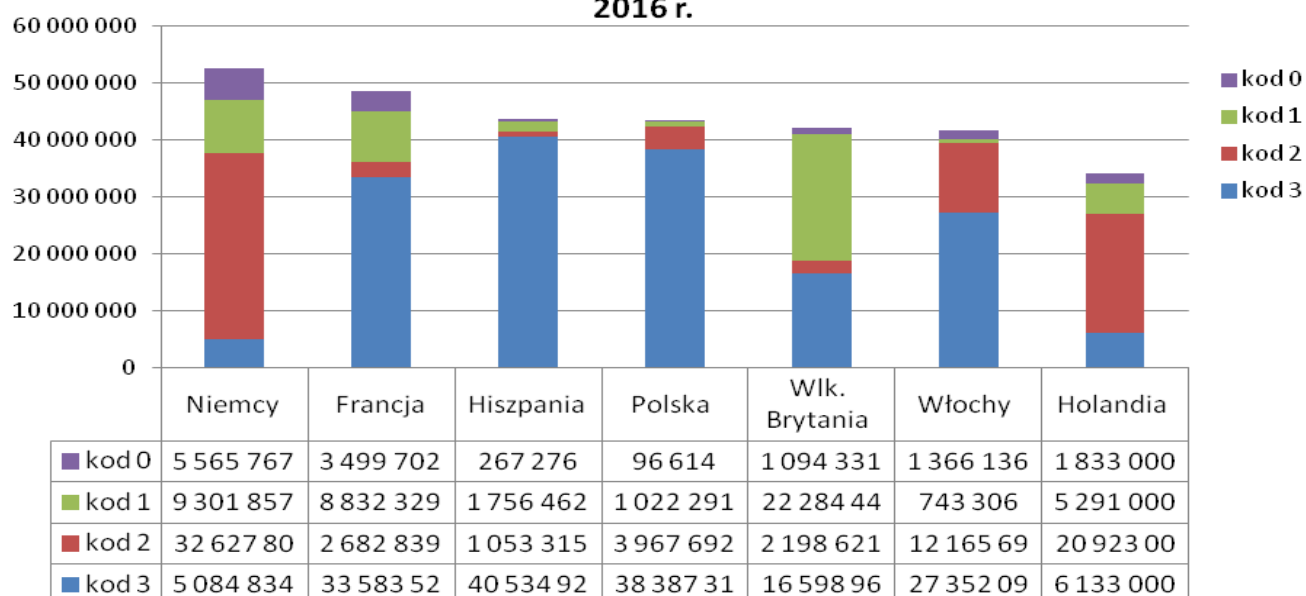
Nr 1/2017 (1), poniedziałek, 4 września 2017 r.

zmienia. Powstają znacznie większe obiekty utrzymujące kury na wolnym wybiegu. Z kolei nowych inwestycji w systemie ściółkowym, co prawda może być mniej, ale mogą się charakteryzować wysoką koncentracją produkcji.

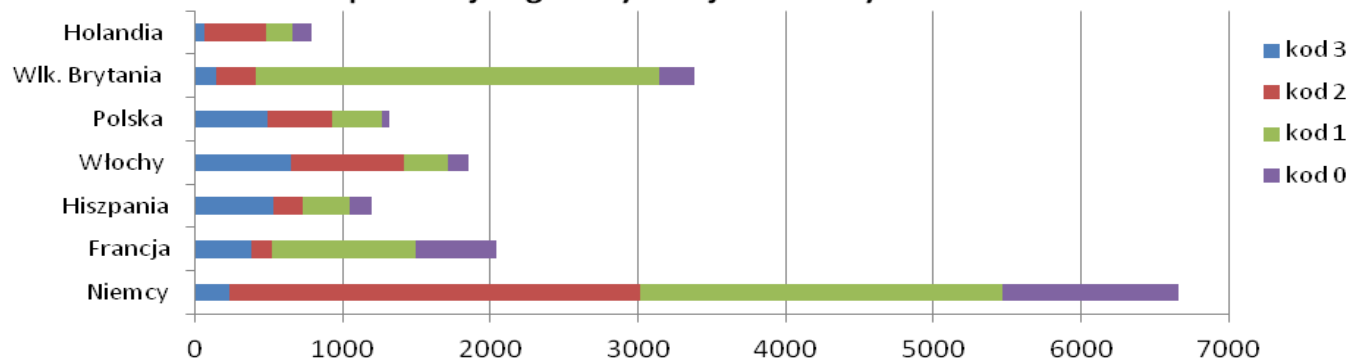
## Zmiany w liczbie zarejestrowanych stanowisk dla towarowych kur niosek (w sztukach) i liczbie podmiotów prowadzących produkcję jaj konsumpcyjnych w wybranych krajach UE w latach 2013 - 2016

Kraj	Wskaźnik	Jaja klatkowe	Jaja ściółkowe	Jaja wolnowyb.	Jaja ekologiczne	Ogółem	Alternatywne razem
Niemcy	Zm. liczby stanowisk	-530 255	1 077 379	1 002 573	1 127 223	2 676 920	3 207 175
	Zm. proc. stanowisk	-9,4	3,4	12,1	25,4	5,4	7,2
	Zm. liczby ferm	-56	-6	364	265	567	623
Francja	Zm. liczby stanowisk	706 975	-396 786	637 257	344 463	1 291 909	584 934
	Zm. proc. stanowisk	2,2	-12,9	7,8	10,9	2,7	4,1
	Zm. liczby ferm	-23	-52	19	26	-30	-7
Hiszpania	Zm. liczby stanowisk	4 848 482	99 601	115 953	139 160	5 203 196	354 714
	Zm. proc. stanowisk	13,6	10,4	7,1	108,6	13,52	13,05
	Zm. liczby ferm	-26	12	137	45	168	194
Polska	Zm. liczby stanowisk	5 484 808	56 621	277 662	6 200	5 825 291	340 483
	Zm. proc. stanowisk	16,7	1,4	37,3	6,9	15,5	7,2
	Zm. liczby ferm	72	-41	-46	-6	-21	-93
Wielka Brytania	Zm. liczby stanowisk	390 138	102 666	4 881 931	175 279	5 550 014	5 159 876
	Zm. proc. stanowisk	2,4	4,9	28,1	19,1	15,2	25,3
	Zm. liczby ferm	-3	-22	80	2	57	60
Włochy	Zm. liczby stanowisk	-13 616 595	-4 816 719	-203 962	-47 170	-18 684 446	-5 067 851
	Zm. proc. stanowisk	-33,2	-28,4	-21,5	-3,3	-31,0	-26,2
	Zm. liczby ferm	-7	193	158	42	386	393
Holandia	Zm. liczby stanowisk	1 016 000	-31 000	87 000	184 000	1 256 000	240 000
	Zm. proc. stanowisk	19,9	-0,1	1,7	11,2	3,8	0,9
	Zm. liczby ferm	-5	-92	-17	3	-111	-106

Liczba zarejestrowanych stanowisk dla kur w różnych systemach chowu w 2016 r.



Nr 1/2017 (1), poniedziałek, 4 września 2017 r.

**Skala produkcji wg liczby zarejestrowanych ferm w 2016 r.**


	Niemcy	Francja	Hiszpania	Włochy	Polska	Wlk. Brytania	Holandia
■ kod 3	231	377	525	649	493	142	62
■ kod 2	2 781	143	201	762	430	263	415
■ kod 1	2 453	978	322	304	340	2735	178
■ kod 0	1 199	541	145	137	53	244	136

## Fakty: Terytorialne różnicowanie cenowe w skupie brojlerów- dlaczego?

Na potrzeby Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej dzieli się Polskę na cztery podstawowe makroregiony drobiarskie: północny, centralny, południowo-wschodni oraz zachodni. Zwykle ceny skupu kurcząt rzeźnych są najwyższe w regionie południowo-wschodnim, następnie w północnym, dalej w zachodnim i najniższe w centralnym. Jak wynika z naszych analiz różnicowanie cen ma związek przede wszystkim z poziomem produkcji. Przykładowo, produkcja rzeźnego żywca drobiowego wynosiła w zaliczanym do regionu centralnego województwie mazowieckim aż 702.675 ton (według danych GUS za 2015 rok), a w województwie podkarpackim (zaliczanym do regionu południowo-wschodniego) tylko 42.493 ton. Sytuację cenową (różnice pomiędzy poszczególnymi regionami) pomaga także zrozumieć liczba ferm o potencjale powyżej 10 tys. sztuk brojlerów kurzych w poszczególnych regionach. Najwięcej takich ferm jest w centrum Polski – średnio około 250 na województwo, a najmniej w południowo-wschodniej części naszego kraju – średnio około 79 na województwo (obliczenia na podstawie GUS 2013). Z wielkości podaży wynika więc to, że ceny mają tendencję do bycia na wyższym poziomie w województwach centralnych i zachodnich. Badając poziom cen w ostatnich dwóch miesiącach, można zauważyć, że ich kształtowanie się w ostatnich ośmiu tygodniach było niemal modelowe. Ceny w regionie północnym średnio były o około pół procent wyższe niż ceny przeciętne dla Polski, ale o osiem dziesiątych procent niższe niż na południowym-wschodzie kraju.

## Autorzy, źródła, zastrzeżenia

Autorami wszystkich tekstów, wykresów, tabel, analiz, prognoz, a także innych elementów zamieszczonych w „Poultry Insider”, o ile nie zaznaczono inaczej, są pracownicy lub współpracownicy Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz.

Wszelkie uwagi, sugestie i postulaty dotyczące „Poultry Insidera” można zgłaszać do Mariusza Szymyślika, dyrektora KIPDiP.

Przygotowując narzędzie „Poultry Insider” KIPDiP korzysta wyłącznie z legalnych i wiarygodnych źródeł informacji i danych, z poszanowaniem prawa autorskiego. Źródłami danych statystycznych i rynkowych są tylko instytucje statystyczne, instytucje finansowe i analityczne lub profesjonalni dostawcy takich danych.

Ze względów praktycznych (pogorszenie czytelności i użyteczności narzędzia) KIPDiP nie zaznacza każdorazowo i w konkretnych miejscach źródeł danych. Niemniej, na żądanie Subskrybenta KIPDiP przedstawi źródło wskazanych przez Subskrybenta danych lub informacji.

Mimo najlepszej wiedzy wykorzystanej do sporządzenia i przygotowania zawartości „Poultry Insidera”, a także mimo dołożenia najwyższej staranności przy przygotowywaniu informacji, danych, wykresów, tabel, analiz, prognoz i innych elementów narzędzia, Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz nie jest w stanie zapewnić, że wszystkie treści są w pełni wiarygodne, oraz że rynek będzie kształtował się zgodnie z przewidywaniami lub sugestiami zawartymi w „Poultry Insider”. Izba nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek decyzje biznesowe podjęte na podstawie treści zawartych w „Poultry Insider”.